DZIENNIK OBOZOWY APW

M.p., poniedziałek, 1 maja 1944 r. Nr 75

DLACZEGO STALIN TAK POSTĘPUJE

Pod tym tytułem ukazał się w angielskim tygodniku "The Nation" w numerze z 1 kwietnia b.r. niezwykle ciekawy artykuł, z którego podajemy niektóre wyjątki, zaznaczając przy tym, że tygodnik ten jest jednym z najbardziej autorytatywnych pism brytyjskich.

"Obecnie sprawy doszły do tego, że zagraniczni obserwatorzy w Moskwie - zarówno dyplomaci jak i korespondenci prasowi - otwierają rano numer "Prawdy" z uczuciem niewypowiedzianego strachu, oczekując jakiegoś nowego wstrząsu. Ostatnio mieli ich dużo. Było np. uznanie rządu Badoglio - czego po rządzie sowieckim najmniej można było się spodziewać. Przedtem była słynna kaczka z Kairu o brytyjsko-niemieckich rokowaniach pokojowych oraz i wzbudzający zdziwienie atak "Prawdy" na Wendell Willkie'go, oraz szereg innych irytujących incydentów. Trzeba jedno rozumieć. Zagadka sowieckiej polityki zagranicznej, jeżeli to wogóle jest zagadką, nie polega na rzekomo przez nią głoszonych hasłach i żądaniach. Ta teza była wielokrotnie przeprowadzana w mowach Stalina i w artykułach sowieckiej prasy. Na pytanie, czego chce Rosja, można odpowiedzieć dwoma frazesami: integralności terytorialnej i bezpieczeństwa. Ta pierwsza oznacza w pojęciu sowieckim status quo z czerwca 1941 r., innymi słowy Rosja obstaje przy żądaniu aneksji wschodniej Polski, państw bałtyckich, Besarabii i tych terytoriów fińskich, które uzyskała w roku 1940. Bezpieczeństwo, w żargonie sowieckim, jest to stworzenie pewnego rodzaju "kordonu sanitarnego" (tym razem mającego odwrotne zadanie, nie ochrony zachodniej Europy od bolszewizmu, lecz ochrony ustroju sowieckiego przed Europą).

Ten kordon sanitarny polegać ma na stworzeniu wzdłuż granic sowieckich pasa państw zaprzyjaźnionych lub częściowo kontrolowanych przez Związek Sowiecki.

Najbardziej jednak zagadkowymi nie są życzenia polityki sowieckiej, lecz taktyka, którą ona stosuje dla ich osiągnięcia. Taktyka ta jest, mówiąc ostrożnie, wprowadzająca w zakłopotanie, i pozwala nasuwać przypuszczenie, że Kreml celowo prowadzi wojnę nerwów przeciw swoim Aliantom. Waszyngton i Londyn mówią o tej taktyce jako o "dyplomacji ukłuć szpilkowych" i nie ukrywają swego rozczarowania z powodu takiego traktowania przez swego alianta.

Co kryje się za tą dziwną polityką stałego nękania swych przyjaciół?

Rosjanie odkryli, że dziesięciowierszowa wiadomość w "Prawdzie" stwarza większy efekt niż dziesięć tek z dyplomatycznymi notami.

Innym ulubionym rodzajem sowieckiej techniki jest mistyfikacja. Polega ona na przybieraniu zagadkowej postawy i nagłym podejmowaniu nieoczekiwanych decyzji, które jak reflektor przebijają ciemności. Ten sposób ma jedną niewątpliwą zaletę: cały świat jest trzymany w oczekiwaniu słów i czynów, które wyjdą z Kremla. Państwa, podobnie jak indywidua, lubią, aby zwracano na nie uwagę.

Najbardziej może niepokojącym z rosyjskich zwyczajów jest obyczaj periodycznego biczowania swych przyjaciół. Jak wskazują uwagi "Prawdy" o Wendell Willkie, nikt z przyjaciół Związku Sowieckiego, choćby najbardziej szczery i sympatyzujący z reżimem sowieckim, nie jest nigdy zabezpieczony przed niespodziewanym atakiem, którego autorem jest któryś z oficjalnych sowieckich skrybów. Powód do tego może być dziecinny lub może go nie być wcale. Ten sposób jest zupełnie niezrozumiały dla umysłowości zachodniej, która stara się zawsze o pozyskiwanie sobie przyjaciół i wpływanie na opinię publiczną. Cała prawda leży w tym, że Sowietom w równym stopniu nie zależy na przyjaciołach, jak nie obawiają się one obecnie wrogów.

-oOo-

ZAMORDOWANIE METROPOLITY PRAWOSŁAWNEGO

Berlin, 30.IV. Radio niemieckie podało dziś wiadomość z Rygi, że metropolita prawosławny Wilna, Sergiusz(?), zamordowany został przez partyzantów sowieckich w pociągu między Kownem a Wilnem.

Metropolita Sergiusz przewodniczył niedawno na kongresie biskupów prawosławnych w Wiedniu, gdzie wydana została odezwa przeciw zasiadającemu w Moskwie synodowi. Metropolita Sergiusz uchodził za reprezentanta tego odłamu duchowieństwa prawosławnego, który całą duszą związał się z Hitlerem.

Dotychczas brak potwierdzenia tej wiadomości z innych, nie niemieckich źródeł.

PROPAGANDA GOEBBELSA UNIESZKODLIWIONA

Sztokholm, 30.IV. Radio szwedzkie podaje, że w czasie wczorajszego dziennego nalotu na Berlin zniszczone zostało całe centrum niemieckiej radiofonii. Wszystkie główne rozgłośnie w Berlinie zostały zbombardowane, a ponadto jedna z wielkich bomb trafiła w gmach centralnego studia radiowego, zabijając wielu speakerów oraz komentatorów radiowych, przemawiających w różnych językach. Koła szwedzkie uważają, że są to straty nie do powetowania dla propagandy Goebbelsa, tym dotkliwsze, że nastąpiły w momencie, kiedy prowadzona przez aliantów "przedinwazyjna wojna nerwów" dosięga zenitu i której działania psychika niemiecka zaczyna wyraźnie nie wytrzymywać.

60 TYS. TON BOMB W DWA TYGODNIE

Londyn, 30.IV. W okresie od 17 do 30 kwietnia lotnictwo alianckie, operujące z baz brytyjskich i śródziemnomorskich, zrzuciło na Niemcy i kraje okupowane powyżej 60 tys. ton bomb. W ciągu ostatnich 24 godzin nad Europą było 5000 samolotów alianckich, które zrzuciły około 12 tys. ton bomb.

Opublikowane dziś oświadczenie gen. Doolittle, dowodzącego lotnictwem amerykańskim w W. Brytanii, stwierdza, że w czasie ostatniego tygodnia Amerykanie dokonali z Anglii 7 1/2 tys. lotów bojowych, zrzucając 24 tys. ton bomb. Straty amerykańskie w tym okresie wyniosły 359 bombowców i 144 myśliwce. W tym samym czasie lotnictwo amerykańskie zniszczyło w walkach powietrznych lub na ziemi ponad 1300 samolotów nieprzyjacielskich.

IMPERIUM BRYTYJSKIE MA 15 MIL. ŻOŁNIERZY

Londyn, 30.IV. Gazeta "Daily Telegraph" w artykule, omawiającym rozpoczynającą się w najbliższych dniach konferencję dominiów brytyjskich, stwierdza, że Imperium Brytyjskie posiada obecnie siły zbrojne, w których służy 9 milionów mężczyzn i 6 1/2 miliona kobiet.

NOWY TRAKTAT SOWIECKO-CZESKI

Moskwa, 30.IV. Zastępca komisarza spraw zagranicznych, Wyszyński, podał dziś do wiadomości, że zawarta została nowa umowa między rządami sowieckim a czechosłowackim. Umowa ta przewiduje, że po wkroczeniu wojsk sowieckich na terytorium czechosłowackie wszystkie organy administracji cywilnej podlegać będą dowódcy armii sowieckiej. Rząd czechosłowacki zamianuje swego plenipotenta, który będzie w stałej łączności z dowództwem sowieckim. Z chwilą, kiedy dany teren przestanie być strefą działań wojennych, władza administracyjna przejdzie w ręce organów czeskich. Wyszyński oświadczył, że poinformował uprzednio o tej umowie rządy brytyjski i amerykański, i że oba te rządy nie wysunęły żadnych zastrzeżeń.

PIERWSZOMAJOWA ODEZWA STALINA

Moskwa, 30.IV. W odezwie pierwszomajowej Stalin przyznał, że do zwycięstw sowieckich w dużym stopniu przyczyniły się brytyjskie i amerykańskie dostawy, jak również fakt, że wojska alianckie we Włoszech i w Wielkiej Brytanii zmuszają Niemców do utrzymywania na zachodzie i południu Europy wielkich sił. Następnie Stalin zapowiedział rozpoczęcie inwazji z Zachodu na najbliższy okres, oraz oświadczył, że armia czerwona ścigać będzie Niemców na terytorium Rzeszy. W odezwie jest również wezwanie do Finlandii, Rumunii, Węgier i Bułgarii, aby porzuciły, póki jeszcze czas, Hitlera.

NIEMCY CHCĄ ZASTRASZYĆ TURCJĘ

Sztokholm, 30.IV. Szwedzkie radio podaje, że w tym tygodniu wystosowana będzie nota niemiecka do Turcji, której ton będzie bardzo ostry. Papen bawi jeszcze w głównej kwaterze Hitlera, gdzie omawia z Ribbentropem politykę niemiecką wobec Turcji.

SPADOCHRONIARZE W NIEMCZECH I NORWEGII ?

Oslo, 30.IV. Szef policji niemieckiej w Norwegii ogłosił, że wielu spadochroniarzy angielskich lądowało na terytorium Norwegii celem przeprowadzania sabotażów. Zapowiedziana została specjalna akcja przeciw tym spadochroniarzom.

Bern, 30.IV. Rozeszły się tu pogłoski że w najbliższych dniach w Niemczech utworzona zostanie cywilna gwardia według projektu Himmlera. Składać się ona będzie z oddziałów S.A., zaopatrzona będzie w ciężką broń, i natychmiast obsadzić ma wszystkie ważne obiekty strategiczne na terenie Niemiec, aby uchronić je przed atakami alianckich spadochroniarzy.

Komendantce Szkoły Młodszych Ochotniczek w Nazarecie oraz kierowcy, którzy przyczynili się do dostawienia naszej wycieczki do m.p., i przez to umożliwili ukazanie się niniejszego numeru naszego pisma, składa serdeczne podziękowanie

Redakcja
"Dziennika Obozowego APW"

W dniu 2 maja 1944 r. o godz. 8.30 odbędzie się w Jerozolimie, w kaplicy Nowego Domu Polskiego, nabożeństwo żałobne za duszę ś.p. ppłk.-lek. dr Bujwida Michała. Po nabożeństwie nastąpi poświęcenie pamiątkowej tablicy, ku czci zmarłego. Na uroczystość żałobną zaprasza się władze cywilne i wojskowe oraz krewnych, bliskich i znajomych zmarłego.